

Artur Rojek, W nikogo nie wierzę tak jak w Ciebie

nasz największe bójkę są o niczym
jak gra
mała gra o wszystko
my podobni
coraz bardziej dzicy
złe psy
szczekamy brzydki

krzyczysz tak bez otwierania oczu
i patrz
znowu pożar

odchodzę na kwadrans
goły wraca,
zrozum mi też trudno ubrać się w słowa

czasem wątpię
czasem jestem tchórzem
kłócę się najgłośniejsz
kiedy wiem że masz rację
kochać to za mało
wciąż cie lubię
wiem ile zepsułem
będę starał się bardziej

złodziej co ukradł twoje super chwile
to ja
chce się tylko ogrzać
wszystkie dni bez ciebie warte tyle
co ta
mała dziura w spodniach

słucham płyt, połowa jest o tobie
no co?
reszta słaba
stoję obok ciebie i nie płonę
to żart
nie umiem udawać

czasem wątpię
czasem jestem tchórzem
kłócę się najgłośniejsz
kiedy wiem że masz rację
kochać to za mało
wciąż cie lubię
wiem ile zepsułem
będę starał się bardziej